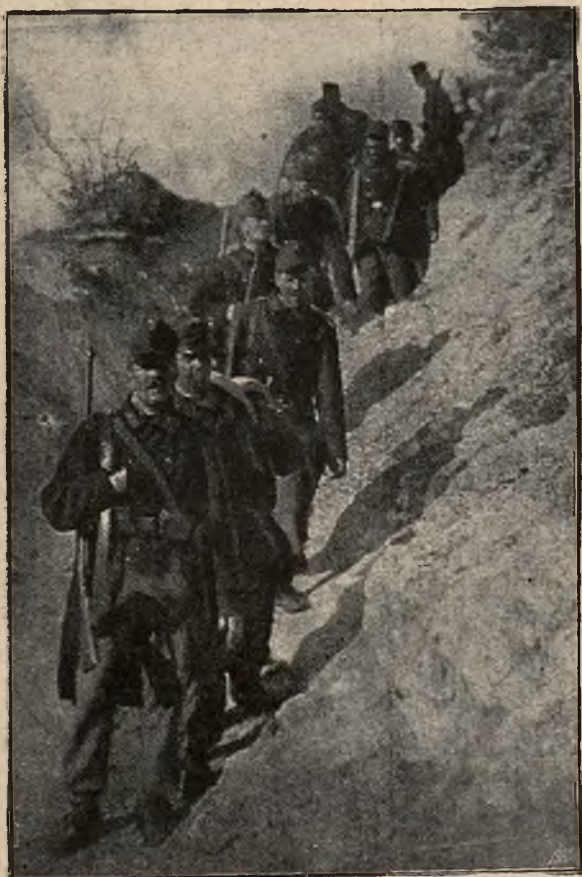


Pierwsze strzały.

(Do ilustracji tytułowej).

Gromadzące się od lat chmury na południu monarchii austriacko-węgierskiej — rozerwane ostatnio błyskawicami strzałów do arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, musiały sprowadzić oczekiwaną burzę. Stanowisko mocarstwowe Austrii, wyniki śledztwa po zamachu serajewskim, ogólny nastrój w państwie i wiele innych pośrednich powodów przyczyniły się do energicznego wystąpienia monarchii przeciw



Pierwsze strzały: Patrol austriacki na pograniczu Serbii.

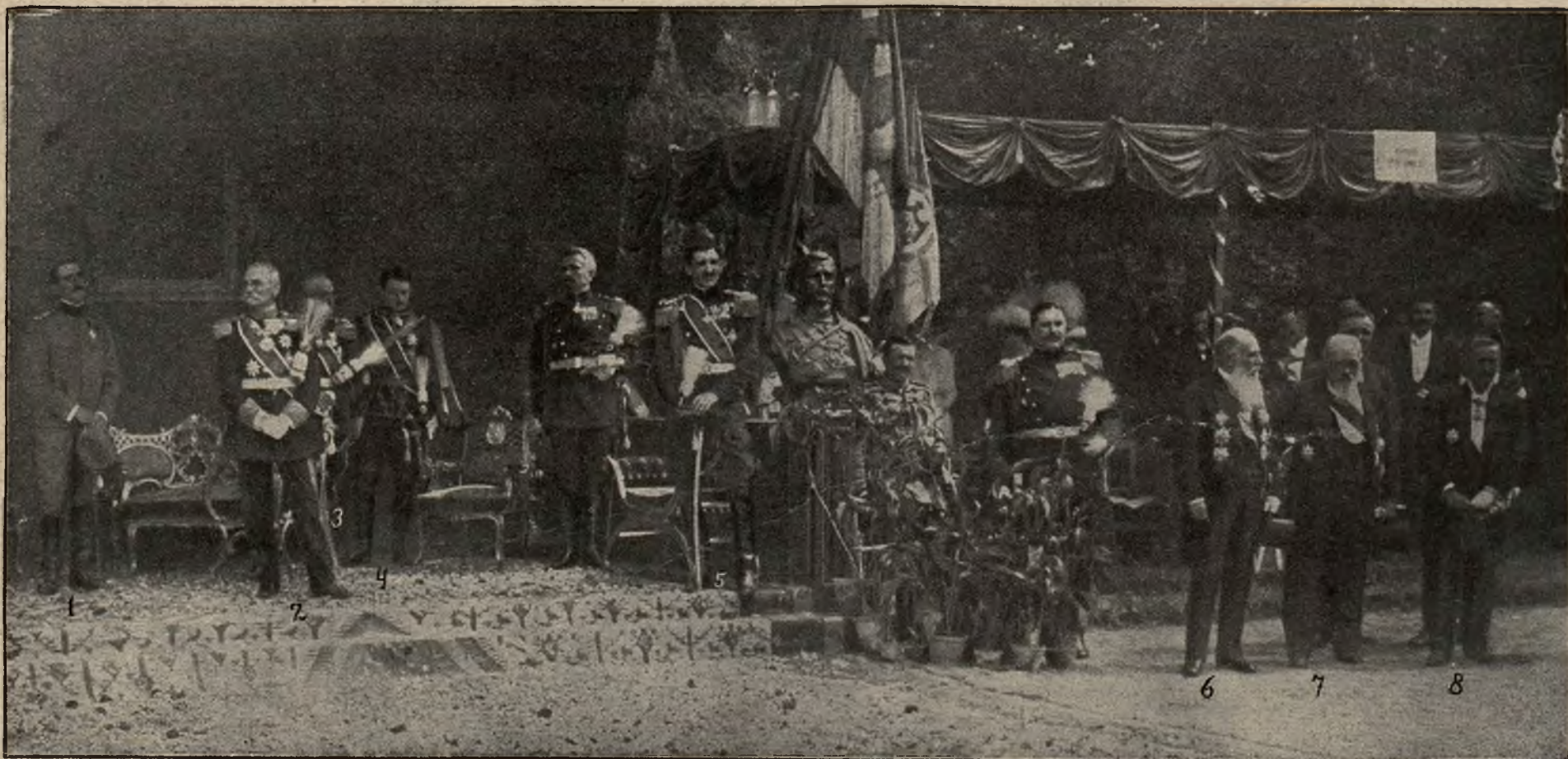
Serbii. Zatarg z Serbią ciągnie się niezmiennie długo, przeszedł wszystkie fazy podobnych konfliktów, w którym, trzeba przyznać, Austro-Węgry więcej okazywały spokoju i powściągliwości w wyciąganiu ostatnich kart podobnego stanu, tj. wojny. W obecnych czasach przymierz, sojuszków, porozumień, wojna przestała być starciem dwóch państw, zwłaszcza w Europie i stąd unikanie jej i łagodzenie sporów do możliwych granic przez dyplomację i interwencje sąsiadów. A jednak są momenty, gdy wypadki wykluczają inne załatwienie konfliktów, jak z bronią w rękę i takiego właśnie ułożenia się stanu rzeczy jesteśmy świadkami. Stanowcza nota Austrii, która zalektryzowała Europę swym tonem, wyjaśnia



Pierwsze strzały: Widok Belgradu od strony Zemunia



Pierwsze strzały: Po wymarszu wojsk, mieszkańcy pospiesznie opuszczają Belgrad.



Pierwsze strzały: Dwór serbski i gabinet przed opuszczeniem Belgradu: 1) Następca tronu ks. Aleksander, 2) król Piotr, 3) ks. Arsen, 4) ks. Paweł, 5) ks. Jerzy. 6) Pasicz, 7) minister Paczu, 8) Jowanowicz.